

Sygn. akt IV Ka 577/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2013 roku.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSA Stanisław Tomasiak

Sędziowie SO Sławomir Gosławski

SO Tadeusz Węglarek (spr.)

Protokolant Agnieszka Olczyk

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim Sławomira Kierskiego

po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2013 roku

sprawy **M. S.**

oskarżonej z art. 35 ust. 1 pkt 1 Ustawy z dnia 16 listopada 2000 r. o przeciwdziałaniu wprowadzania do obrotu finansowego wartości majątkowych pochodzących z nielegalnych lub nieujawnionych źródeł oraz przeciwdziałaniu finansowaniu terroryzmu w zw. z art. 12 kk

z powodu apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Bełchatowie

z dnia 4 września 2013 roku sygn. akt II K 162/13

na podstawie art. 437 § 1 kpk i art. 438 pkt 2 kpk **uchyla zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonej M. S. i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Bełchatowie.**

Sygn. akt IV Ka 577/13

UZASADNIENIE

M. S. została oskarżona o to, że:

w okresie od 15 lutego do 15 lutego 2008 roku w B.woj. (...), prowadząc działalność gospodarczą o nazwie (...)z siedzibą przy ulicy (...), będąc instytucją obowiązującą przepisami prawa do rejestrowania transakcji, których równowartość przekracza 15.000 i przekazywania tych informacji do Generalnego Inspektora Informacji Finansowej, nie zarejestrowała transakcji importu i nie przekazała wymaganych informacji do Generalnego Inspektora Informacji Finansowej, na które wystawione były faktury nr. (...)z dnia 22.01.2008 r. o terminie rejestracji do dnia 15 lutego 2008 r., nr (...)z dnia 19.05.2008 r. o terminie rejestracji do dnia 15 czerwca 2008 r., nr J 111/08 z dnia 09.06.2008r. o terminie rejestracji do dnia 15 lipca 2008 r., nr (...)z dnia 19.08.2008 r. o terminie rejestracji do dnia 15 września 2008 r., nr (...)z dnia 10.11.2008 r. o terminie rejestracji do dnia 15 grudnia 2008 r.,

tj. o czyn z art. 35 ust. 1 pkt 1 Ustawy z dnia 16 listopada 2000 r. o przeciwdziałaniu wprowadzania do obrotu finansowego wartości majątkowych pochodzących z nielegalnych lub nieujawnionych źródeł oraz przeciwdziałaniu finansowaniu terroryzmu w zw. z art. 12 kk.

Sąd Rejonowy w Belchatowie w II Wydziale Karnym wyrokiem z dnia 04 września 2013 roku w sprawie II K 162/13:

1. oskarżoną M. S. uniewinnił od dokonania zarzucanego jej czynu przestępnego a kosztami procesu obciążył Skarb Państwa,
2. zasądził od Skarbu Państwa – kasa Sądu Rejonowego w Belchatowie na rzecz M. S. 700 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego.

Powyższy wyrok w całości na niekorzyść oskarżonej zaskarżył prokurator.

Wyrokowi temu powołując się na przepisy art. 427 § 2 kpk oraz art. 438 pkt 2 kpk zarzucił obrazę przepisów postępowania karnego, która miała wpływ na treść zapadłego orzeczeni, tj.:

- art. 2 § 2 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk poprzez dokonanie oceny zgromadzonych w sprawie dowodów w sposób dowolny, bez respektowania zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, co w konsekwencji spowodowało, że rozstrzygnięcie oparte zostało na błędnym przyjęciu, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dostarczył dostatecznych danych do stwierdzenia zaistnienia czynu i sprawstwa oskarżonej, podczas gdy prawidłowa jego ocena prowadzi do wniosku odmiennego;

- art. 167 kpk poprzez zaniechanie przeprowadzenia z urzędu i ujawnienia na rozprawie dowodu w postaci pisemnej informacji Ministerstwa Finansów, celem procesowego zweryfikowania wątpliwości, które pojawiły się w toku postępowania przed Sądem, która uwzględniałaby stan faktyczny konkretnej sprawy, osoby oskarżonej, a w szczególności zaś dotyczyła czasokresu zarzutu, a w to miejsce oparcie się na nie uwierzytelnioną kserokopii pisma z nagłówkową pieczęcią Ministerstwa Finansów, sygnowanego nieczytelnym podpisem i pieczęcią oraz adresowanego do osoby nie będącej stroną postępowania co w istocie skutkowało zaniechaniem ustalenia prawdy o zdarzeniu przestępczym.

W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja prokuratora jest zasadna w takim stopniu, że na skutek jej wniesienia powstały podstawy do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Belchatowie.

Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz przebiegu dotychczasowego postępowania prowadzi do wniosku, iż Sąd Rejonowy dopuścił się w procedowaniu obrazy przepisów mogącej mieć wpływ na treść wydanego przezeń rozstrzygnięcia merytorycznego, która uniemożliwia w chwili obecnej dokonanie oceny, czy orzeczenie jest trafne.

Odnosząc się wprost do postawionego w apelacji zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów wynikającej z treści art. 7 kpk, podkreślić należy, iż przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną prawa procesowego /art. 7 kpk/ wtedy między innymi, gdy:

a/jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtem okoliczności sprawy /art. 410 kpk/, i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy /art. 2 § 1 pkt 2 kpk/,

b/stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego /art. 4 kpk/,

c/jest wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – uargumentowane w uzasadnieniu wyroku /art. 424 kpk/, por. wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 1974 roku, Rw 618/74, OSNKW 1975/3-4/47. W przedmiotowej sprawie, warunki te nie zostały spełnione.

Z jednoznacznego brzmienia przepisu art. 410 kpk wynika, że podstawę wyroku powinny stanowić wszystkie okoliczności (ich całokształt), co oznacza, iż podstawę decyzji procesowej mogą stanowić te okoliczności, które zostały ujawnione w toku rozprawy głównej.

Tymczasem – gdy porównać treść zeznań E. Ł.: tych z postępowania przygotowawczego (k – 84-85 akta sprawy) i tych z rozprawy, to są one merytorycznie różne. Taka sytuacja procesowa wymagała procedowania w trybie art. 391 § 1 kpk. Skoro Sąd Rejonowy procedury tej zaniechał – znaczy, że wyrokował z obrazą art. 410 kpk., choć faktycznie w uzasadnieniu na te zeznania sąd meriti się powołuje.

Rację ma skarżący prokurator, gdy wytyka sądowi meriti lekceważenie dla zasady prawdy. Sformułowana w art. 2 § 2 kpk zasada ma doniosłe znaczenie dla całego postępowania. Wprowadza ona wymóg opierania wszelkich rozstrzygnięć na prawdziwych ustaleniach faktycznych. Oznacza ta zasada zobligowanie wszystkich organów procesowych do dołożenia - niezależnie od woli stron - maksymalnych starań i wyczerpania wszelkich dostępnych środków dla poznania prawdy (zob. w. SN z 17 września 1971 r., I KR 120/71, OSNPG 12/1971, poz. 242). Zasada prawdy oznacza, że niezbędne staje się ograniczenie zasady kontrydiktoryjności poprzez elementy oficjalności przy wprowadzaniu do procesu i przeprowadzaniu w nim dowodów.

Przez prawdziwe ustalenie faktyczne rozumie się tylko takie ustalenie, które zostało udowodnione. Udowodnienie zachodzi zaś wówczas, gdy w świetle przeprowadzonych dowodów fakt przeciwny dowodzonemu jest niemożliwy lub wysoce nieprawdopodobny. W ocenianej sprawie rzeczowej pewności, po prostu nie ma – i to w obu kierunkach, czy po myśli oskarżyciela publicznego, czy strony przeciwnej.

Tymczasem, w niniejszej sprawie, dokonując próby oceny dowodów, Sąd Rejonowy poprzestał w tej materii na niczego nie wyjaśniającym stwierdzeniu, iż [dowody zebrane w sprawie] „tworzą dwa zasadniczo odmienne obrazy tego czy transakcje przeprowadzone przez firmę prowadzoną przez oskarżoną powinny podlegać rejestracji” (karta 186 ostatni akapit). Istotnie – wymowa dowodów zebranych w sprawie tworzy pewną dwutorowość, tyle tylko, że nie ma ten fakt decydującego znaczenia procesowego, tak jak obojętne jest i to, że sąd meriti „dał w pełni wiarę wyjaśnieniom oskarżonej [które] przedstawiały dokładnie okoliczności prowadzonej działalności ...”.

Rzecz jednak w tym, że to nie okoliczności prowadzonej działalności, a treść dowodów z dokumentów i wykładnia przepisów mających mieć zastosowanie, decydować powinny o rozstrzygnięciu.

Sąd Rejonowy wykładni takiej nie dokonał, a subsumpcja stanu faktycznego jest tylko deklaracją. Cytuje więc Sąd Rejonowy treść przepisów ze „słowniczka ustawowego” nie wiadomo jednak czemuż pomija w ocenach, iż do kategorii „instytucji obowiązanej” zalicza ustawodawca również podmioty prowadzące działalność gospodarczą. Formalne potwierdzenie tej okoliczności (karta 189 in principio) żadnego z jawiących się problemów nie rozwiązuje.

Zasada prawdy została zezemplifikowana, między innymi w art. 167 kpk. Jego treść oznacza, że Sąd ma obowiązek dochodzenia do prawdy obiektywnej, także w sytuacji, gdy strony nie wnioskuje o przeprowadzenie nowych dowodów, ale obowiązek ten powstaje dopiero, gdy dokonując oceny dowodów, uzna, że materiał dowodowy jest niepełny oraz nasuwa wątpliwości co do stanu faktycznego sprawy i powinien być uzupełniony.

Ma więc rację skarżący gdy strofuje bezczynność Sądu, który zaniechał weryfikacji dokumentu interpretacyjnego pochodzącego prawdopodobnie z Ministerstwa Finansów – tyle, że adresowany do innej osoby niż oskarżona. Jeśliby decydujące znaczenie miało mieć z kolei zdekodowanie pojęcia „obrotu”, to sięgnąć by tu trzeba po semantyczne znaczenie tego pojęcia ugruntowane już na kanwie wielu unormowań ustawowych.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy sąd rejonowy winien ponownie przeprowadzić postępowanie dowodowe, a w szczególności dokładnie przesłuchać oskarżoną, a także poczynić ustalenia w zakresie okoliczności podnoszonych przez oskarżoną, rozważyć możliwość przeprowadzenia konfrontacji w zakresie występujących rozbieżności, ustalić wskazane w niniejszym uzasadnieniu okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia, dokonać analizy całokształtu materiału dowodowego oraz zgodnej z wymogami art. 7 kpk oceny dowodów, a także mieć na względzie wywody skargi apelacyjnej. Sporządzając ewentualnie uzasadnienie pisemne sąd winien mieć na względzie treść przepisu art. 424 § 1 i 2 kpk. W uzasadnieniu wyroku – jak stwierdził Sąd Najwyższy – musi być odzwierciedlony tok rozumowania sądu meriti i to w taki sposób, żeby można było skontrolować słuszność tego rozumowania i jego zgodność z materiałem dowodowym (...) uzasadnienie wyroku ma dawać wyczerpującą i logiczną odpowiedź na pytanie dlaczego właśnie taki, a nie inny wyrok został wydany (vide: OSNPG 1983/2/22; OSNKW 1983/9/78; OSNPG 1984/12/115). W zeznaniach E. D. – inspektora kontroli skarbowej dostrzegalna jest niepewność co do okoliczności mogących mieć znaczenie przy dekodowaniu znamion czynu zabronionego. Jeżeli Sąd Rejonowy przy ponownym rozstrzygnięciu taką potrzebę dostrzeże, powinien rozważyć potrzebę przesłuchania w charakterze świadka – przełożonej M. D., która to osoba ma przecież wiedzę na temat niniejszej sprawy, wszak jest to osoba, która składała zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa w niniejszej sprawie.

Jednocześnie podkreślić należy, iż sąd odwoławczy nie wyraża swojego stanowiska ani też sugestii co do merytorycznego sposobu zakończenia sprawy, pozostawiając decyzję w tym zakresie sądowi pierwszej instancji, który podejmie ją po przeprowadzeniu ponownie postępowania dowodowego.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji.